

Szybko postępują prace przy budowie walcowni zgniatacza w Hucie im. Lenina

KRAKÓW-N. HUTA (PAP)

Walcownia zgniatacz budowana w Hucie im. Lenina to jeden z największych i nowoczesniejszych tego typu obiektów w Europie. Ten prawdziwy kolos, który już niedługo rozpocznie pracę w służbie gospodarki narodowej, rośnie niemal z każdym tygodniem.

Wszystkie podstawowe roboty w rejonie walcowni zgniatacza są bardzo poważnie zaawansowane. Bez opóźnień przebiega montaż tysięcy części i urządzeń zgniatacza.

Równocześnie z montażem zgniatacza postępują roboty przy budowie pieców wglębnych.

Nowa niższa cen w NRD

Niemiecka prasa demokratyczna opublikowała komunikat Rady Ministrów NRD o uchwale w sprawie nowej niższej cen niektórych artykułów żywnościowych i towarów przemysłowych.

Uchwała przewiduje, że od dnia 6 bm. począwszy, ceny pewnych artykułów żywnościowych i towarów przemysłowych w NRD zostają obniżone od 10 do 50 proc.



4 września br., na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, przybyła do Polski grupa parlamentarzystów angielskich. Na zdjęciu: parlamentarzyści angielscy w towarzystwie witających ich osób na lotnisku Okęcie w Warszawie. CAF. — fot. Zygm. Wdowiński

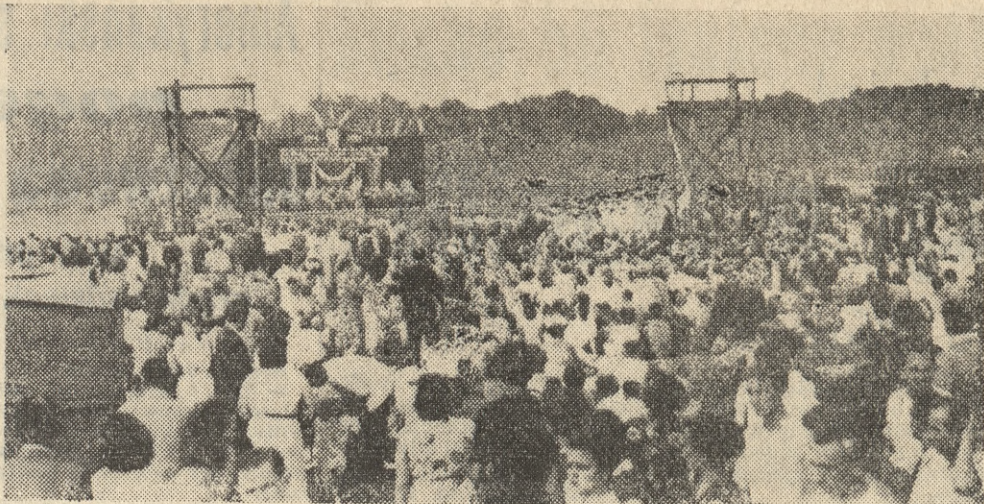
Siedem dywizji ochotników chińskich zostanie wycofanych z Korei

Agencja Nowych Chin podaje, że dotychczasowy dowódca chińskich ochotników ludowych w Korei gen. Peng Teh-huai ustąpił ze swego stanowiska. Dowódcą został gen. Teng Hua, zaś jego zastępcą — gen. Jiang Teh-czi. Dowództwo naczelne chińskich ochotników ludowych podało do wiadomości, że w ciągu września i października br. wycofanych zostanie z Korei 7 dywizji ochotników chińskich.

Otwarcie Kongresu Brytyjskich Związków Zawodowych

Dnia 6 bm. rozpoczął się w Brighton 86 doroczny kongres Brytyjskich Związków Zawodowych. W obradach kongresu bierze udział 973 delegatów. Reprezentują oni 184 związki zawodowe, skupiające w swych szeregach ponad 8 milionów członków.

Zwraca się powszechnie uwagę, że na czoło obrad kongresu wysuwają się zagadnienia polityki zagranicznej a zwłaszcza problem rearmacji Niemiec za pomocą.



Przysłowiowa szpilka nie mogłaby znaleźć sobie miejsca na medalnej imprezie nad Rusałką. Około 50 tysięcy ludzi — mieszkańców Poznania i podmiejskich osiedli podziwiali dorobek X-lecia wsi wielkopolskiej w amatorskim ruchu artystycznym. (obszerne sprawozdanie zamieszczamy na str. 3)

Głos Wielkopolski

Cena 20 gr

Czytelnik

Wyd. AB

Poznań, 8 IX 1954 r.

Nr 214 (3270)

Niechaj Bałtyk stanie się morzem pokoju

Serdeczne spotkanie mieszkańców Leningradu z uczestnikami „Rejsu Pokoju”

z uczestnikami „Rejsu Pokoju”

LENINGRAD (PAP)

W niedzielę 5 bm. tysiące mieszkańców Leningradu witały serdecznie uczestników „Rejsu Pokoju”, którzy przybyli na polskim statku „Batory”.

Port leningradzki udekorowany był flagami Związku Radzieckiego i państw biorących udział w „Rejsie Pokoju”. Po zejściu uczestników rejsu na ląd, odbył się wiec. Na trybunie zasiadli przedstawiciele państw skandynawskich, Polski i NRD a także przedstawiciele Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju: bohater Związku Radzieckiego Aleksiej Maresjew, Lubow Kosmodemianskaja, członek Akademii i Nauk ZSRR D. Naliwkin i robotnik Grigorij Dubinin.

Wiec otworzył odpowiedzialny sekretarz Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju Kotow.

Następnie w imieniu mieszkańców Leningradu powitał

Dumny meldunek gromady Nowawies

Na XVIII sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej z dumnym meldunkiem o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia X-lecia władzy ludowej, przybyła delegacja chłopów gromady Nowawies, gmina Śmigiel, powiat Kościół.

Chłopi tej gromady wywiązali się całkowicie z przypadających na nich rocznych planów dostawy zboża i żywności, dostarczając przy tym 3 tysiące kg żywności ponad plan. Bieżąco wykonują oni pozostałe swe obowiązki wobec państwa a plan dostaw mleka za osiem miesięcy przekroczyli już o około 15 tysięcy litrów. Pomyślnie przebiega spłata podatku gruntowego. Po zlikwidowaniu wszystkich zaległości, gromada Nowawies wykonała do końca sierpnia 75 proc. planu wpłat na III ratę.

Trzy następne spółdzielnie zawiązały się w dniu 3 września i to w Uzarzewie, gmina Swarzędz, pow. poznański, w Macznikach, gmina Mieleszyn, pow. Gnieźno oraz w Golinie Wielkiej, pow. Rawicz.

Wszystkie nowozałożone spółdzielnie są trzeciego typu.

Wręczenie Międzynarodowej Nagrody Pokoju D. Szostakowiczowi

W moskiewskiej sali Domu Związków odbyło się 4 bm. uroczyste wręczenie Międzynarodowej Nagrody Pokoju artyście ludowemu ZSRR, kompozytorowi Dymitrowi Szostakowiczowi.

W uroczystości wzięli udział pisarze, kompozytorzy, artyści, uczeni i przedstawiciele świata pracy.

Wręczenia nagrody dokonał sekretarz światowej Rady Pokoju Jean Laffitte.

Ponad 100 traktorzystów woj. poznańskiego ochotniczo wyjechało pomagać w likwidacji odłogów PGR-om woj. olsztyńskiego

Państwowe gospodarstwa rolne w kilku województwach, m. in. w olsztyńskim i białostockim, realizując wytyczne II Zjazdu PZPR i II Plenum KC, przystąpiły do zagospodarowania poważnych obszarów ziem leżących dotychczas odłogiem i nie wykorzystywanych należycie.

Z pomocą w likwidacji i zagospodarowaniu odłogów spieszą tym PGR-om najlepsi traktorzyści z PGR-ów innych województw.

Ostatnio do woj. olsztyńskiego wyjechało ochotniczo z PGR-ów woj. poznańskiego ponad stu produkujących traktorzystów i mechaników, którzy wezmą udział w pełnym zagospodarowaniu odłogów w okresie kampanii jesiennej i w przygotowaniu pozostałej części odłogów pod zasiewy wiosenne.

Na ochotniczy wyjazd zgłosili się przede wszystkim pracownicy traktorzyści — aktywni członkowie ZMP z wielu poznańskich PGR-ów. M. in. z PGR Parzęczewo wyjechali

wysoko przekraczający normy traktorzyści Leon Brylski, Józef Matuszczyk, Bogdan Łakomeczyk i Antoni Humerski.

Już 17 powiatów przekroczyło 90 proc. rocznego planu dostaw zboża

WARSZAWA (PAP)

Ostatnio 2 dalsze powiaty przekroczyły 90 proc. rocznego planu dostaw zboża dla państwa. Są to powiaty Toruń i Chojnice, w woj. bydgoskim.

Łącznie więc do chwili obecnej już 17 powiatów wykonało 90 proc. rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża.

Stałe programy filmowe w warszawskich audycjach telewizyjnych

W Doświadczalnym Ośrodku Telewizyjnym w Warszawie uruchomiono ostatnio aparaturę do nadawania filmów w audycjach telewizyjnych.

W czasie pierwszej projekcji telewizyjnej, która wypadła pomyślnie, nadano jeden z numerów Polskiej Kroniki Filmowej, film „Zdobycy Orlej Perci” oraz kreskówkę radziecką „Pierwsza lekcja”. W drugiej połowie września br. Doświadczalny Ośrodek Telewizyjny w Warszawie rozpocznie stałe nadawanie programów filmowych.

Aparatura telewizyjna łącząca z projektorem wyprodukowana została całkowicie w Polsce przez Łódzkie Zakłady Kinotechniczne i Państwowe Zakłady Optyczne w Warszawie.

Święto „Humanite”

PARYŻ (PAP)

Nieprzebrane tłumy przybyły w niedzielę do lasku Vincennes, by wziąć udział w dorocznym święcie centralnego organu Francuskiej Partii Komunistycznej.

O godzinie 16 rozpoczął się wiec. Zebrani gorąco powitali pojawienie się na trybunie kierowników Francuskiej Partii Komunistycznej, w tym dyrektora naczelnego „Humanite” Marcela Cachina.

Członek Biura Politycznego FPK Etienne Fajon wygłosił przemówienie.

Ze sportu

Zacięta walka kolarzy na finiszu Wiśniewski zwycięża w Żarach Pechowa jazda Wójcika

Dojechaliśmy do Żar, gdzie znajdowała się meta siódmego etapu Wyścigu Dookoła Polski. — Do poprzednich zwycięstw etapowych dorzucił jeszcze jedno kolarz CWKS — Adam Wiśniewski. Wygrał on na samym finiszu, wyprzedzając minimalnie na stępnym kolarzy na mecie — Chwiendacza, Próbę, Czarneckiego, Wójcika, Łasaka, Wrzesińskiego, Trochanowskiego, Wójcika z Gwardii i 20 innych kolarzy, którzy wpadli na metę w bardzo licznej grupie.

Wiśniewski uzyskał na mecie czas — 3:32,13 godz. Ten sam czas uzyskali również następni. Wiśniewski, pomimo otrzymania bonifikaty — 1 minutę za zwycięstwo etapowe, nie poprawił swojej lokaty. Tak więc prowadził nadal Wiśniewski przed Bugalskim i Wiśniewskim.

I na tym etapie podobnie, jak w niedzielę, po zwycięstwie sięgał Wójcik. Na 15 km przed metą oderwał się on od dużej grupy i rwał samotnie do Żarów. — Niestety, w mieście doszła go chorówka i zwycięstwa Wójcik nie uzyskał.

W niedzielę prowadził on dwukrotnie przed siebie Wójcika — jednak na 20 km przed Jelenią Górą — dwukrotnie przebita guma — wyeliminowała go z walki o I

miejsce i zajął dopiero 19 miejsce z czasem około 10 min. gorzej od zwycięzcy Jarzabka.

Skończyła się jazda górską po wzniesieniach i serpentynach. W niedzielę upał bardzo dotkliwie dał się kolarzom we znaki, toteż wielu wycofało się z dalszej jazdy.

Z Jeleniej Góry wystartowało do Żar (etap długości 124 km) — 57 kolarzy.

WYNIKI INDYWIDUALNE PO 7 ETAPACH:

1. Wiśniewski	28:04,35
2. Bugalski	28:05,45
3. Wiśniewski	28:07,37
4. Chwiendacz	28:20,37
5. Jurek	28:25,08
6. Wójcik	28:27,30
7. Jarzabek	28:31,51
8. Królikowski	28:32,36
9. Łasak	28:35,05

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 7 ETAPACH

1. CWKS	84:21,00
2. Górnik	85:33,04
3. Gwardia I	85:49,48
4. Kolejarz	85:49,48
5. CWKS II	86:09,40
6. Unia	86:11,23
7. Start	86:16,10
8. Ogniwo	86:29,12
9. Gwardia II	86:40,07
10. Włókniarz	88:02,28

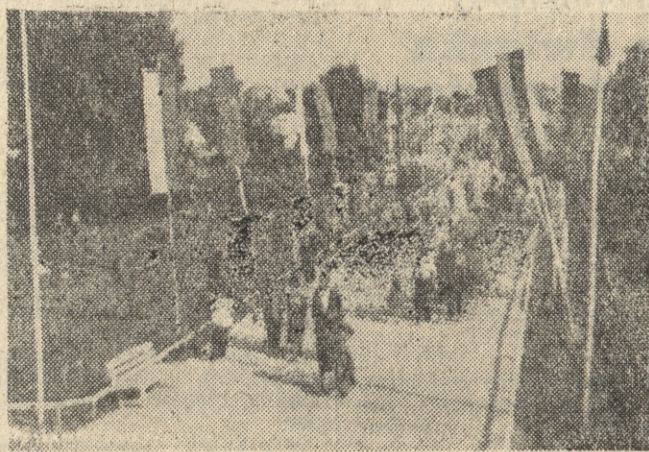
Reiff startuje w Krakowie

Po zakończonych niedawno w Bernie lekkoatletycznych mistrzostwach Europy zawodników polskich czeka ciekawy triumf z udziałem reprezentacji Belgii i NRD. Impreza ta odbędzie się w dniach 11—12 bm. w Krakowie.

Sekcja lekkoatletyki GKKF otrzymała już zgłoszenia imienne reprezentantów Belgii i NRD.

W składzie drużyny belgijskiej znajdują się m. in. średnio-dystansowiec — Moens, długodystansowiec — Herman i Hanswyck oraz światowej sławy biegacz — zwycięzca Zatopka (na 5 km) na olimpiadzie w Londynie (1948 r.) — Reiff. Na liście brak, niestety, doskonałego średniodystansowca — de Muyncka.

NRD zapowiedziało przybycie do Krakowa najsilniejszej drużyny. Startować będą m. in.: Stubnick, Claussner, Jurewitz, Donath i Schreder.



W ubiegłą niedzielę, w sześciu miastach naszego województwa odbyły się uroczystości dożynkowe połączone z otwarciem powiatowych wystaw rolniczych. Na wystawach tych wieś wielkopolska pokazuje swe osiągnięcia.

Na zdjęciu: gustownie urządzone główne wejście na wystawę w Gnieźnie. W głębi widać zarysy poszczególnych pawilonów.

Agresywne plany USA w Azji Południowo-Wschodniej

Cele konferencji w Manilli

Artykuł dziennika „Prawda“

MOSKWA (PAP).

W dzienniku „Prawda“ ukazał się z podpisem Obserwatora artykuł pt.: „Agresywne plany USA w Azji Południowo-Wschodniej“, w którym m. in. czytamy:

W stolicy Filipin — Manilli — rozpoczyna się konferencja ministrów spraw zagranicznych ośmiu krajów: USA, Anglii, Francji, Australii, Nowej Zelandii, Pakistanu, Syjamu i Filipin, poświęcona sprawie utworzenia nowego agresywnego bloku w Azji Południowo-Wschodniej. Projektowany nowy blok wojskowy uzyskał już nazwę SEATO (inicjały angielskie),

Nowe prowokacje kuomintangowców wobec Chin Ludowych

Jak podaje Agencja Nowych Chin, 4 września o godzinie 6.40 czasu lokalnego cztery pociskowce typu „F-47“ należące do wojsk klikli Czang Kai-szeka naruszyły obszar powietrzny Chińskiej Republiki Ludowej nad wyspami Daten i Siaoten. Z samolotów tych zrzucono 9 bomb. O godz. 7.45 druga grupa składająca się z 4 pociskowców czangkaizewskich zrzuciła dwie bomby na Amoi. Oddziały artylerii przeciwlotniczej Armii Ludowej zestrzeliły jeden samolot, drugi zaś uszkodziły. Zestrzelony samolot spadł do morza. W dniu 2 bm. o godz. 9.07 dwa samoloty czangkaizewskie typu „F-84“ wtargnęły do obszaru powietrznego nad Fuczou, dwa inne przeleciały nad Amoi.

24 GODZINY W KRAJU I NA ŚWIECIE

W niedzielę, 5 bm. rozpoczęła się w Warszawie międzynarodowa konferencja naukowa, poświęcona omówieniu zagadnienia przeciwwzględnych szczytów ochronnych BCG. W konferencji — obok uczonych polskich, biorą udział delegacje z ZSRR, Francji, NRD, CSR i z Rumunii.

W nocy z 4 na 5 września br. czteromotorowy samolot komuni-kacyjny holenderskiej linii KLM — kursujący między Amsterdamem a Nowym Jorkiem uległ katastrofie w pobliżu miejscowości Shannon w Irlandii.

Na pokładzie samolotu znajdowało się 46 pasażerów i 10 osób załogi. W 5 minut po wystartowaniu z lotniska w Shannon — samolot wpadł do błotnistej rzeki Marshy. Uratowało się 29 osób, w tym 7 osób załogi; 27 pasażerów, w tym 5 kobiet i 3 członków załogi — zginęło.

Agencja ADN podaje, że z polecenia amerykańskich władz okupacyjnych, bońskie ministerstwo łączności przerwało bezpośrednią łączność telefoniczną między demokratycznym sektorem Berlina a Hamburgiem.

W szpitalu powiatowym w Przasnyszu w woj. warszawskim przyszyli na świat trojaczki — dwóch chłopców i dziewczynka. Szczęśliwą matką jest 29-letnia Bronisława Śniadowska — żona robotnika PZGS w Przasnyszu.

Również w szpitalu powiatowym w Wąbrzeźnie, woj. bydgoskie, urodziły się trojaczki — trzy dziewczynki. Szczęśliwą ich matką jest Zofia Stoczyńska — żona robotnika rolnego z PGR Niedźwiedź.

Lasy woj. krakowskiego, obfitujące w czarne jagody i grzyby, dały ponadto w roku bieżącym wiatkowo obfity zbiór malin. — W ciągu lipca i sierpnia br. do Państwowej Centrali Produktów Niedrzwianych „Las“ dostarczono ponad 295 ton malin, tj. około 18 wagonów.

Jak donosi Wietnamska Agencja Prasowa, w dniu 3 września br. przeszło 1.000 wietnami w centralnym wietnamskim Hanoi ogłosiło głodówkę. (Jak wiadomo, Hanoi jest jeszcze okupowane przez wojska francuskie).

Kapitan Żegluga Wielkiej — Mieczysław Burhardt udekorowany został ostatnio złotym krzyżem zasługi za swa pięćdziesięcioletnią pracę na morzu.

czyli „organizacja paktu Azji Południowo - Wschodniej“. Prasa amerykańska podkreśla, że SEATO powinna być na Wschodzie tym samym czym jest na Zachodzie NATO (organizacja paktu północnoatlantyckiego). Projekt SEATO, podobnie jak NATO, jest tworem dyplomacji amerykańskiej. Autorzy tego projektu stawiają sobie zupełnie konkretne agresywne cele: zdławienie sił walczących o pokój, wolność i niezawisłość narodową na Wschodzie.

Czym należy tłumaczyć tak szczerze manifestowane zaniepokojenie mocarstw imperialistycznych o strefę Azji Południowo-Wschodniej?

Abym odpowiedzieć na to pytanie, musimy przede wszystkim przypomnieć, że po drugiej wojnie światowej, w Azji a w szczególności w jej części południowo-wschodniej rozwinęła się, na szeroka skalę walka ludów krajów kolonialnych i zależnych o swą niezawisłość narodową.

Wielki naród chiński wypędził ze swej ziemi wszystkich amatorów łatwych zysków. Naród wietnamski obronił swą niezawisłość w dziewięcioletniej walce z kolonizatorami francuskimi. Naród indonezyjski z bronią w ręku wywalczył wolność w walce z imperialistami holenderskimi. Indie, Burma, Ceylon stały się państwami niezależnymi.

W obliczu potężnego ruchu narodowo-wyzwoleńczego mocarstwa imperialistyczne muszą manewrować, godząc się na ustępstwa, aby utrzymać w tych czy innych krajach azjatyckich przynajmniej część swoich pozycji. Usiłują one jednocześnie przygotować kontrofensywę, ażeby znów zdobyć stracone pozycje, zdławić ruch narodowo-wyzwoleńczy. Starając się zamaskować swe rzeczywiste cele, imperialiści głoszą demagogicznie, że walczą nie o zachowanie filarów reżimu kolonialnego, lecz przeciwko „komunizmowi“. Imperialiści zajmują takie stanowisko już nie po raz pierwszy. W swoim czasie faszyści spod znaku Hitlera i militarysty japończy zmontowali osławiony pakt „antykominternowski“, pod którego osłoną przygotowywali się do rozpętania nowej wojny światowej. Fakty świadczą, że projektowany obecnie przez dyplomację amerykańską pakt SEATO jest w gruncie rzeczy nowym, skorygowanym i uzupełnionym wydaniem tegoż „paktu antykominternowskiego“.

Podobnie jak w „pakcie antykominternowskim“, również w amerykańskim projekcie SEATO strony zobowiązują się do działania nie tylko w celu odparcia rzekomej „agresji komunistycznej“, lecz także w wypadku, gdy którakolwiek ze stron znaj-

dzie się wobec „jakiegokolwiek innej (?) groźby prócz napaści zbrojnej, lub gdy wywrze na nią wpływ lub zagrozi jej jakikolwiek inny czynnik lub sytuacja...“.

W ten sposób w układzie SEATO wybrano czysto hitlerowskie sformułowania, aby umożliwić walkę przeciwko ruchowi narodowo-wyzwoleńczemu.

Agresywna istota amerykańskiego planu SEATO jest tak oczywista, że wszystkie szanujące swą wolność i niezawisłość państwa azjatyckie odmówiły wzięcia udziału w konferencji na Filipinach lub przynajmniej wysłania tam swoich obserwatorów.

Otwarcie agresywny charakter projektu amerykańskiego zmusił do zastanowienia się angielskich uczestników rokowań na Filipinach. Jak dowodzi wstępna narada przedstawicieli ośmiu krajów w Manilli, delegacja angielska zażądała, aby z tekstu paktu wszędzie, gdzie w projekcie amerykańskim wzmiankuje się o rzekomej „agresji komunistycznej“, usunąć wszędzie słowo „komunistyczna“.

Delegacja francuska na wstępnej naradzie ekspertów wysunęła ze swej strony pewne kontrproponycje. Francja zaproponowała w szczególności, by artykuł paktu dotyczący rzekomej „dywersyjnej działalności“ sformułować jedynie „ogólnikowo“.

Zwolennicy wszystkich tych poprawek liczą widocznie na to, że usunięcie słowa „komunistyczna“ pomoże do przekonania świata o... pokojowych zamiarach podlegających wojennych. Z drugiej strony wypowiadane jest zdanie, że nowa terminologia „ułatwi“ takim krajom jak Indie, Indonezja, Burma i Ceylon powzięcie decyzji przyłączenia się do paktu kiedykolwiek w przyszłości.

Prasa zagraniczna podkreśla, że główni partnerzy USA w przygotowaniach do zawarcia paktu SEATO — Anglia i Francja — nie okazują bynajmniej entuzjazmu. Stwierdza się w związku z tym, że Eden zrezygnował z udziału w konferencji na Filipinach. Nie przybędzie tam również Mendes-France, co wywołuje jawne rozdrażnienie strony amerykańskiej.

Już pierwsze posiedzenie ekspertów — pismo dziennika angielskiego — „Daily Telegraph“ — minęło pod znakiem rozbieżności.

Spośród ośmiu krajów biorących udział w utworzeniu SEATO, sześć krajów — USA, Anglia, Francja, Australia, Nowa Zelandia i Filipiny nie są krajami azjatyckimi. Pa-

kistan obecny jest na konferencji z zastrzeżeniami. W ten sposób w imieniu całej Azji Południowo-Wschodniej występuje sam tylko... Syjam uzależniony od USA. Czy nie słuszniej będzie nazwać SEATO właściwym mianem — agresywnego bloku państw kolonialnych? Cele i zadania tego bloku nie mają nic wspólnego z interesami i pragnieniami narodów Azji.

O tym, że jest właśnie tak, świadczą również okoliczności, że organizatorzy SEATO wbrew uchwałom konferencji genewskiej usiłują wciągnąć do tego bloku wojskowego w ten lub inny sposób Laos, Kambodżę i Wietnam południowy. Znaczący, że organizatorzy SEATO, po mijając wszystkie swe inne dążenia, stawiają przed sobą zadanie stordowania rozejmu w Indochinach.

Gdy wszystko to weźmiemy pod uwagę, rozumiemy całą przyczynę, z jaką szeroka opinia publiczna krajów Azji, i nie tylko Azji, śledzi próby skłaniania nowego wariantu „paktu antykominternowskiego“ podejmowanego na Filipinach przez dyplomację amerykańską. Narody Azji przeciwstawiają tym knwanom swą walkę o pokój i bezpieczeństwo.

Przed „Dniem Kolejacza“

296 usprawnień zgłosili w I półroczu kolejarze-racjonalizatorzy okręgu poznańskiego

W poznańskim okręgu kolei w roku 1949 zgłoszono 265 pomysłów racjonalizatorskich, w roku 1953 — już 523, a w I półroczu 1954 r. — 296. Z tego przyjęto do zastosowania 698, czyli 60%. Wykorzystanie tych pomysłów przyniosło przeszło 2 miliony zł oszczędności w robociznie i materiale. Największą ilość pomysłów zgłosili pracownicy służby mechanicznej i elektrycznej.

Celem dalszej popularyzacji ruchu racjonalizatorskiego wprowadzono współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi komórkami wydziałów o tytuł najaktywniejszej komórki.

Dużą pomocą w opracowywaniu pomysłów racjonalizatorskich służy 5 klubów techniki i racjonalizacji.

W klubach tych doradcy techniczni, którzy są najbardziej uzdolnieni fachowcy z poszczególnych służb, udzielają robotnikom technicznych wskazówek i porad. W

których w pierwszym rzędzie należą: płynność kadr i nie zawsze słuszny ich dobór, używanie referatów kulturalnych do prac nie związanych z ich zadaniami, słaba opieka nad zespołami amatorskimi, a także zaniedbanie peryferyjnych powiatów przez „Artyfot“ i teatry objazdowe. W Kole np. od pół roku nie zjawili się nikt z Poznania. Do powiatu tego zawiązał jedynie Teatr Ziemi Łódzkiej.

Przed prezydiami powiatowych rad narodowych stoi obecnie zadanie zwrócenia w okresie jesienno-zimowym szczególnej uwagi na pracę w świetlicach gromadzkich i gminnych. W okresie siewów jesiennych specjalnie należy popularyzować doświadczenia radzieckie w rolnictwie. W świetlicach powinny ponadto powstać zespoły amatorskie, aby choć w pewnej części zaspokoić głód teatru na wsi.

H. Barański

Amerykański samolot wojskowy pogwałcił państwową granicę ZSRR

Nota protestacyjna
rządu radzieckiego do rządu USA

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje:

W dniu 5 września br. wice-minister spraw zagranicznych ZSRR — A. A. Gromyko przyjął ambasadora USA — Bohlena i wręczył mu notę treści następującej:

„Rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uważa za konieczne oświadczyć rządowi Stanów Zjednoczonych, co następuje:

Według ściśle ustalonych danych, w dniu 4 września br. o godzinie 19.12 według czasu wlotostockiego, dwumotorowy samolot wojskowy typu „Neptun“, posiadający znaki rozpoznawcze amerykańskiego lotnictwa wojskowego, pogwałcił państwową granicę ZSRR w rejonie przylądka Ostrownoy na wschód od portu Nachodka.

W chwili, gdy do samolotu amerykańskiego, który pogwałcił granicę ZSRR, zbliżyły się dwa pociskowce radzieckie w celu zwrócenia mu uwagi, że znajduje się w granicach ZSRR i zażądania, by natychmiast opuścił obszar powietrzny Związku Radzieckiego — samolot amerykański otworzył do nich ogień. W związku z tym samoloty radzieckie zmuszone zostały odpowiedzieć ogniem, po czym samolot amerykański oddalił się w stronę morza.

Rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę rządowi USA na fakt, iż nie jest to pierwszy wypadek pogwałcenia przez amerykańskie samoloty wojskowe granic państwowych ZSRR.

Rząd radziecki składa rządowi USA kategorię protest w związku z tym nowym wypadkiem poważnego pogwałcenia przez amerykański samolot wojskowy granicy radzieckiej, do czego się pociągają osoby winne tego pogwałcenia i oczekuje, że rząd USA podejmie natychmiast kroki, aby nie dopuścić w przyszłości do naruszania przez samoloty amerykańskie granic państwowych Związku Radzieckiego.

Ambasador Bohlen oświadczył, że przekaze notę rządowi radzieckiemu rządowi USA.

Targi Lipskie otwarte

W sobotę wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie dorocznego Międzynarodowych Targów Lipskich, największych od chwili zakończenia wojny.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił premier NRD — Otto Grotewohl, podkreślając dalszą poprawę stopy życiowej w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

W uroczystości wzięli udział: przewodniczący Izby Ludowej — Johannes Dieckmann wraz z członkami rządu NRD. Poza tym obecni byli członkowie delegacji rządowych: Związku Radzieckiego, z nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem ZSRR w NRD — Puzskimem, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z ministrem handlu zagranicznego — Dąbrowskim, Rumuńskiej Republiki Ludowej z ministrem handlu zagranicznego — Popescu, Bułgarskiej Republiki Ludowej z ministrem przemysłu lekkiego i spożywczego — Dimitrowem na czele oraz inne delegacje państw zaprzyjaźnionych, jak również przedstawiciele dyplomatyczni, akredytowani w NRD, przedstawiciel sekretariatu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, szef zachodnio-niemieckiego Urzędu dla Spraw Międzystrefowej Wymiany Handlowej i inni.

Udział w targach bierze 35 obcych państw, przy czym udział państw kapitalistycznych w tegorocznych targach jest znacznie większy niż w roku ubiegłym. Ilość firm zachodnio-niemieckich, które nadesłały swe eksponaty, zwiększyła się z 60 w roku ubiegłym do 1.000 w roku bieżącym.

Rząd angielski zaprasza do udziału w konferencji 9 państw

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera podaje, że rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, iż minister spraw zagranicznych Anthony Eden polecił przedstawicielom dyplomatycznym W. Brytanii w Waszyngtonie, Orlawie, Paryżu, Bonn, Rzymie, Brukseli, Hadze i Luksemburgu, aby zaprosili przedstawicieli ośmiu krajów na konferencję w Londynie, która się ma odbyć w drugiej połowie września. Jak wiadomo, konferencja ta zostaje zwołana w związku z odrzuceniem przez francuskie Zgromadzenie Narodowe układu o EWO. Ma ona na celu znalezienie zastępczych form remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Początkowo rząd brytyjski zamierzał zwołać konferencję 8 państw, co wywołało niezadowolenie Kanady, która opowiedziała się za zwo-

łaniem konferencji Rady Atlantycznej. W odpowiedzi na to rząd angielski uznał za właściwe zaprosić na konferencję londyńską również Kanadę.

Przewodniczący SPD wypowiada się za konferencją czterech mocarstw

BERLIN (PAP)

Jak donoszą z Bonn, przewodniczący socjaldemokratycznej partii Niemiec zachodnich (SPD) Ollenhauer oświadczył, że obecne próby Adenauera do prowadzenia za wszelką cenę do remilitaryzacji Niemiec zachodnich mimo negatywnego stanowiska Francji — są „nowymi iluzjami“. Ollenhauer popierał stanowisko rządu bońskiego, odrzucającego wszelkie możliwości porozumienia czterech mocarstw w sprawie jednoci Niemiec i stworzenia na tej podstawie systemu bezpieczeństwa w Europie. „Istnieją obecnie sprzyjające warunki dla zwołania konferencji czterech. Rozwój sytuacji po konferencji berlińskiej przemawia za uczynieniem prób w tym kierunku“ — podkreślił Ollenhauer.

V Ogólnopolski Zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego

W Lublinie rozpoczął obrady V Ogólnopolski Zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Na Zjazd przybyło ponad 500 pracowników naukowych ze wszystkich uniwersytetów oraz przedstawiciele PAN i Ministerstwa Oświaty.

Blisko 50 tysięcy osób podziwiała nad Rusałką występy wiejskich zespołów artystycznych województwa poznańskiego na imprezie zorganizowanej przez Wydział Kultury WRN, ZSCH i „Głos Wielkopolski“

Przegląd 10-letniego dorobku artystycznego wiejskich zespołów artystycznych woj. poznańskiego był jednocześnie przeglądem... wielkopolskich strojów ludowych. Mieniły się barwy wstążek, wianków i ubiorów. Nie dziwnego więc, że uczestnicy wczasów oklaskiwali nie tylko szamotulskie pieśni, ale i szamotulskie stroje...



Blisko 40 zespołów, wśród których były chóry i balety, orkiestry i kapela wiejskie — przewinęło się podczas niedzielnych wczasów przez estradę na jeziorze Rusałka.



Niewielu jest w Wielkopolsce dudziarzy, toteż 74-letni Stanisław Kurkowski z Bucza, powiat Kościan zebrał szczególnie dużo braw. W grze na dudach akompaniował mu na skrzypcach Ignacy Przybylski.

W promieniach wrześniowego słońca niesie się po Rusałce i gołębińskich lasach prosta, melodyjna pieśń wielkopolska. Na estradzie występują coraz to inne wiejskie zespoły amatorskie województwa poznańskiego, prezentują swój X-letni dorobek artystyczny w pieśni, tańcu i muzyce.

Występują amatorzy, zrzeszeni w świetlicach wzorcowych i powiatowych domach kultury Zarządu Wojew. ZSCH, chórach mieszanym I i II Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych, w branzowych świetlicach spółdzielczych pracy oraz organizacji „Służba Polsce“.

Bogactwo form artystycznych, jakie cechuje występy, świadczy, że wieś nasza, to nie tylko dostawca chleba dla całego kraju, lecz również niewyczerpana skarbnica kultury ludowej.

Nie jeden z tysięcy niedzielnych wczasowiczów nad Rusałką, zapewne po raz pierwszy miał możliwość bliższego zetknięcia się z taką ilością zespołów, reprezentujących różne regiony wielkopolskiej ziemi. A kiedy 74-letnia — odznaczona złotym krzyżem za usługi, chłopka z Bucza, pow. Kościan — Franciszka Ciesiołkowa rozpoczęła swoje ludowe przyspiewki, oklaskom nie było końca. I mazury, i polki, i krakowia, a przede wszystkim wielkopolski „szewc“, mietlorz i przodek szamotulski świecili tu pełnym triumfem, rozbrzmiewając przez 8 godzin z estrady koncertowej, gdzie niezmordowani: Jan Szczepankiewicz i Władysław Ciesielski zapowiadali poszczególne punkty bogatego programu.

Zespoły na estradzie zmieniają się jak w kalejdoskopie. Już godzinny popołudniowy. Na estradzie zjawia się kolejno 50-osobowy chór świetlicy gromadzkiej ze Świątobrowa (powiat Leszno) i Bucza (pow. Kościan), a potem regionalny zespół pieśni i tańca z miejscowości Karol Kurpińskiego, ojca opery polskiej — z Włoszakowic pod Leszkiem, i dalej zespół z pow. nowotomyskiego — dający fragmenty z pięknego weseła przyprostynskiego, dobrze brzmiący chór Rolniczego Zespołu Spółdzielczego ze Skórzewa pod dyr. J. Szczepankiewicza, by wreszcie w końcowych akordach tej wielkiej imprezy rozbrzmieć pięknymi pieśniami No wowiejskiego i Sikorskiego w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca im. St. Moniuszki przy Związku Zawodowym Pracowników Budowlanych pod dyr. mgr. J. Szulca, który również dyrygował pieśniami a cappella wielkiego zbiorowego chóru mieszanego Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych. Z towarzyszeniem Obładowej Orkiestry Symfonicznej Tow. Filharmonii Robotniczej — która pod dyktando dr. J. Młodziejskiego wykonała również m. in. melodyjny walc Cha-

czurjana — wielki chór zbiorowy z udziałem chóru „Moniuszko“, Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego, chóru ze Szczepankowa i wielu innych odśpiewał pod batutą prof. Witolda Doroszy — na zakończenie wielkiej imprezy: „Hasło“ — Nowowiejskiego, „Pieśń o Warszawie“ — Szpilmana i „Pieśń o Bierucie“ — Sygietyńskiego. Oklaskom nie było końca...

W przerwie między występami rozmawiamy z dziekanem PWSM, dyrektorem artystycznym Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych w Poznaniu — prof. E. Maćkowiakiem, który wysoko ocenia popisy zespołów. Z przyjemnością słucha się już dziś chóru świetlicy gromadz-



Wiejski zespół pieśni i tańca z Włoszakowic liczy obecnie ok. 60 członków. Kierownik zespołu — Stefan Skorupski zapewnia, że w przyszłym roku uda się podwoić tę liczbę. Młodzież gromadzi się masowo do ruchu amatorskiego, widząc w nim nie tylko odpoczynek po pracy zawodowej, ale korzyść dla siebie i własnego rozwoju.

Wiejski zespół pieśni i tańca z Włoszakowic liczy obecnie ok. 60 członków. Kierownik zespołu — Stefan Skorupski zapewnia, że w przyszłym roku uda się podwoić tę liczbę. Młodzież gromadzi się masowo do ruchu amatorskiego, widząc w nim nie tylko odpoczynek po pracy zawodowej, ale korzyść dla siebie i własnego rozwoju.

Niedzielną imprezę nad Rusałką była nie tylko pokazem X-letniego dorobku wielkopolskich wiejskich zespołów artystycznych, ale również zorganizowanym niedzielnym występem — w skwarze upalnego dnia. Duże powodzenie miały — jak zwykle — stoiska „Domu

Książki“, wozy prowiantowe, koło szczęścia, stoiska „Cepelii“, MHD. Przy strzelniczy zapaleń sportowych — cierpliwie „działali“ bolcami z wiatrowek strzeleckich tarcz.

Rozmawiamy z grupką wczasowiczów — pracowników poznańskich zakładów pracy. — Najpierw o zespołach na estradzie. Potem o słońcu i jesieni. I nagle szumiąca w głośnikach melodia zagłusza warkot motoru. Samolot leci nisko nad terenem wczasów, a woda Rusałki odbija cień jego skrzydeł. Dzieciaki rąk z ziemi pozdrawia lotnika, a ten odpowiada podobnym gestem.

Przeleciał. W głośnikach dalej panuje śpiew, ale na chwilę wraca wspomnienie „tamtego“ września 1939 r. — słonecznej pogody i skrzydeł Junkersów z czarnym krzyżem.

Jeden z naszych rozmówców, niemiłody już człowiek z Gołecina opowiada o wkroczeniu hitlerowców do Poznania.

— Najpierw — mówi — pojawiła się motocyklowa szpiczka. A za nią — mrowie żołdactwa pieszo i na samochodach. Witali ich wołksdeutsche i nieliczni renegad.

Gołeciniak patrzy na estradę, na barwne stroje i roześmiane twarze dziewcząt i chłopców.

— Wiece — mówi po chwili — warto dać z siebie wszystko, aby taki wrzesień, jak piętnaście lat temu, nie wrócił już nigdy...

Święto pieśni — nad Rusałką, zorganizowane przez Wydział Kultury Prez. WRN, ZSCH i „Głos Wielkopolski“ pod hasłem: „Wieś wielkopolska w X-letnim dorobku artystycznym“ — było jedną z tych imprez, które pamięta się długo. Wysoki poziom zespołów z Jerki, Szeleje-

wa, Włoszakowic, Grodziska i innych miejscowości, reprezentowanych na estradzie i ich wielki wkład nie tylko w rozwój życia kulturalnego, ale i gospodarczego, skłoni na pewno niejednego spośród młodzieży — dotychczas tylko widza — do włączenia się w szeregi amatorskiego ruchu artystycznego.

(TS—kb)



Franciszka Ciesiołkowa z Bucza, pow. Kościan, wielu zna tylko z audycji radiowych. Na niedzielnej imprezie mieliśmy możliwość słuchać w oryginale jej „przyspiewek“, które kilka lat temu „odkrył“ Zakład Muzykologii Uniwersytetu Poznańskiego. Ciesiołkowa ma już 74 lata, ale czuje się doskonale. Dopiero w Polsce Ludowej oceniono, jak wielką wartość mają zapamiętane przez nią utwory, reprezentujące kulturę wsi wielkopolskiej ubiegłego stulecia.



Zespół artystyczny ze Słocina, pow. Chodzież znany jest w swojej gromadzie i gminie nie tylko ze swych występów, ale również z pracy politycznej, jaką rozwija wśród pracujących chłopów. Gromada Słocin jest jedną z przodujących w planowych podstawach zboża w wywiązywaniu się z obowiązków wobec państwa. W dużym stopniu jest to zasługa członków tego zespołu, którzy potrafili dotrzeć do każdego chłopca i wskazać wielkie perspektywy rozwoju socjalistycznej wsi i zadania, jakie obecnie ma spełnić gospo darka rolna.

Owieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości: W związku z przeprowadzeniem robót budowlanych przy ul. Prusa na odcinku ul. Słowackiego, do ul. Sienkiewicza, zamknięta się w/w odcinek dla wszelkiego ruchu kołowego od 6. 9. 54 do czasu ukończenia prac. Objazd skierowuje się ul. Asnyka i ul. Kraszewskiego. K2233

Pracownicy poszukiwani

Szweców przyjmie zaraz Sp-nia Pracy Branży Skórzanej „Obuwnik Poznański“. Zgłoszenia Referat Kadr, Poznań, St. Rynek 94. K2219

Kilku starszych kierowców samochodowych z I kat. prawa jazdy, do prowadzenia samochodu pożarniczego, przyjmie zaraz Fabryka Regeneratu „Bolechowo“ w Poznaniu — Stary Rynek 71/72. Zgłoszenia w Fabryce w Bolechowie k/Poznań w Dziale Personalnym. K2230

Nieruchomości	Kupno
Kamienice, wille, domki jednorodzinne od 25.000 zł, oraz różne nieruchomości — poszukuje: Hinz Poznań, Piekary 19. 330233	Nylon — plastik na półtętno w różnych kolorach kupię. Zgłoszenia Poznań, Dąbrowskiego 43 — sklep. 33273g
Kamienice, wille, domki od 15.000 zł oraz różne nieruchomości sprzedam. Pracel. Poznań, Szymańskiego 8. 33198g	Główki od maszyn do szycia nawet niekompletne, kupię. Poznań, Długa 10/7. 33180g
Kamienice 5 sklepów połowa 120.000 zł, kamienice w centrum 100.000 zł, wille z wolnym mieszkaniem przy Słowackiej, domki z wolnym mieszkaniem 85.000 zł, oraz kilka parcel korzystnie sprzedam. Metelski Poznań, Czerwonej Armii 23. 33359g	Podszewy kauczukowe, stare, kupię. Poznań, Zeylanda 8. 33279g
Wille z ogrodem w Ostrowie Wlkp. kupię lub zamienię na część domu w Poznaniu. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33450g.	Sprzedaz
	Wózki dziecięce, autka koszykowe spacerówki drewniane, gięte, oraz czeskie na tożyskach w dużym wyborze po 100 zł. Br. Chojnacy. Poznań, Wrocławska 25. 33263g
	Snopowłazalki w dobrym stanie sprzedam. Stanisław Szukala Ryżyn pow. Miechów. 12546p
	Pudeł 6-tygodniowe z metryczkami Zw. Kynologicznego, sprzedam. Poznań, Garbary 61, m 12 — wejście z Wólnej, od godz. 16—20. 33573g

Bedac w P.D.T. w Poznaniu

ustap po szczęśliwy los

K2232
nowej Loterii Pieniężnej
do stoiska kolektury P.M.L.
Poznań — Pl. Wolności 17 — P.D.T.

Samochód osobowy „Renault“ czterodrzwiowy na chodzie, sprzedam. Poznań — Osiedle Warszawskie, ul. Świeckiego 3. 33358g

Manej — kiera (42 obroty), sprzedam. Poznań 17, Pokrzywno 57. 33309g

Wdzianka, sukienki, buźki, chustki nylonowe, drewniane, polica A. Lupa. Poznań, Wrocławska 15 — wejście z Gołębiej. 33447g

Kuchenkę gazową z piekarnikiem sprzedam. Poznań, Kochanowskiego 1, m 12 (na rożnik Poznański). 33614g

Wózek koszykowy, dobry, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 314, m 2. 33395g

Sypialnie czestotowa, sprzedam. Poznań, Lubeckiego 16, m 1, od godz. 9—12. 33397g

Siatka parkowa, male oczka, sprzedam. Poznań, Szyperka 3, m 9. 33403

Wózek — auto na tożyskach, sprzedam. Poznań, Walki Młodziejskiej 4, m 7. 33410g

Sprzedam fortepian krótki „Breitkopf u. Birtel“ Lipsk. Antoni Wojciechowski, Chomęcice, stacja Sreniawa. 33414g

Sprzedam silnik elektryczny z rozrusznikiem. 220/380 V, 1425 obr., 5,5 KW. na prąd zmienny. Poznań — Dębice, Opolska 14. 33413g

Lokale
Na wspólny pokój w kulturalnym domu przyjmie uczennice licealna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33153g.

Zamienie dwupokojowe kuchnia, samodzielne mieszkanie, 500m, na jedno-pokojowe z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33360g.

Studentka poszukuje pokoju (może być dwuosobowy). Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33311g.

Spokojna panienka przyjmie na wspólny pokój. Poznań, Poznańska 21, m 13. 33319g

Pokój z kuchnią, zamienie na 2 pokoje z kuchnią samodzielne. Poznań, Ogrodowa 5, m 22. 33323g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią na pokój z kuchnią, Dąbrowskiego 36 — sklep drobiazki. 33324g

Samotna, na stanowisku, poszukuje pokoju umeblowanego lub pustego. Janina Gawdzińska Poznań, Dzierżyńskiego 251, m 27. 33327g

Student pracujący poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33332g.

Poszukuję samodzielnego mieszkania z kuchnią, łazienką, do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33333g.

Stonczny pokój samodzielnym w śródmieściu, front, I ptr., 23 m² (oddzielne wejście, gaz, prąd, woda), zamienie na 1/2 lub 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Poznań, tel. 514-89, wewnętrzny 205, do godz. 15. 33335g

Praca
Pomoc domowa samodzielną z gotowaniem, bez prania, ewtl. emerytka z dobrymi poleceniami potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33152g.

Stolarz meblowy potrzebny zaraz. Poznań, Piekary 13b — stolarnia. 33221g

Osoba do prowadzenia gospodarstwa domowego potrzebna zaraz. Kwaśniewska, Poznań, Ogrodowa 10, III ptr., po południu. 33557g

Gospośia lub pomoc domowa z noclegiem potrzebna. Poznań, Zeylanda 8. Zgłoszenia od 15 do 18. 33277g

Gospośia starsza, samotna, uczelna, przyjmie posadę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33294g.

Przyjmie ucznia na naukę. Zakład Fotograficzny. Kościan Rynek 2, tel 323. 33298g

Samodzielne PIĘKNE MIESZKANIE 3-pokojowe z kuchnią w Gnieźnie (blisko dworca kolejowego) zamienie na podobne w Poznaniu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia K2228.

Państwowa Opera w Poznaniu poszukuje pokoju umeblowanego dla artysty. Zgłoszenia telefonicznie 506-30 wewn. 7. K2212

Różne
Artystycznie ceruje wszelką garderobę fachowo, szybko, tania. Poznań — Łazarz, Engla 11, m 9. 33288g

Radioodbiorniki naprawia szybko w 2 dniach, długoterminowy praktyk, inżynier, radiotechnik. Poznań, Garbary 67a — narożnik Wielkiej, tel. 88-54. 33328g

Wszelkie prace stolarskie, polerowanie mebli, wykonuje po domach. Cichocki, Poznań, Ściegiennego 47. 33546g

Władysława Bączkowska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9 bm., o godz. 11,10 z kaplicy ementarniej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążona rodzina
Poznań, Klonowicza 8. 33683g

Pracując na lądzie — odpoczywaj na wodzie

Codziennie przejażdżki dwugodzinne statkiem „Janek Krasicki“. Odjazd z przystanku 3 przy moście Rocha
o godzinie 8.30 — 11.00 — 13.30 — 16.00
Ceny biletów: dla dorosłych zł 4, dla dzieci od 4 do 10 lat zł 2.
Przyjmujemy zgłoszenia na wycieczki zbiorowe szkół i przedszkoli
Żegluga na Wiśle, Port Handlowy, Poznań, ul. Garbary 102, tel. 20-65 K224b

Zguby
Zgubiono leg. studencką UP. Lucja Pawlak, Mosina, pl. Boh. Stalingradu 8. 33282g

Wielebny Duchowiec stwu. Siostron. Krewnym. Przyjaciółom, Chórowi oraz wszystkim życzącym za udział w pogrzebie
Marianny Talarek

oraz za liczne złożone wieńce i kwiaty oraz wyrazy współczucia, składamy serdeczne podziękowania
rodzina
córnka, zięć z dziećmi
33520g

Antoniemu Tomczakowi
Wielebny Duchowiec stwu. Komitetowi Blokowemu, Lokatorom, Pracownikom Urzędu Telekomunikacji, Krewnym i Znajomym, za liczne wieńce i kwiaty oraz wyrazy współczucia, składamy serdeczne podziękowania
żona z córkami
Poznań, Staszica 18. 33558g

Wawrzyn Czajka
przeżył lat 66.
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w środę 8 bm., o godz. 15,45 z kaplicy ementarniej na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrążona rodzina
33670g

Czy rzeczywiście skrzywdzony...

Z listu do redakcji wynikało, że jego autorowi dzieje się krzywda. Skrzywdził go Prezydium MRN w Wieleniu, pow. Czarnków. Ob. Feliks Łus pisał, że w 1945 r. Prezydium MRN oraz Okręgowy Urząd Likwidacyjny przydzielili mu nieruchomości z zabudowaniami, ogrodem i ziemią orną. Ostatnio decyzją Prezyd. MRN część ogrodu przyznano ob. Ostrowskiej, zam. w tym samym domu, a część stodoły przydzielono do użytkowania ob. Paszczyńskiej. „Stodołę tę — pisał ob. Łus — zajęto podczas mojej nieobecności, rozbijając kłódki”. I dalej: „ob. Paszczyńska zajęła całą stodołę; moje zboże natomiast stoi w polu”.

Byliśmy na miejscu, aby sprawdzić, czy ob. Łusiowi rzeczywiście dzieje się krzywda.

I oto co się okazało. Nieruchomość, ogród i budynki gospodarcze, o których wspominał w swym liście ob. Łus, oddano mu do użytkowania w 1945 r. z zastrzeżeniem, że wszyscy, którzy w późniejszym czasie wprowadzą się do budynku mieszkalnego, będą mogli w równym stopniu, co ob. Łus, korzystać

zarówno z ogrodu, jak i z zabudowań gospodarskich. Czy Prezydium MRN w Wieleniu postąpiło prawnie, przyznając ob. Ostrowskiej część ogrodu? Niewątpliwie tak.

Czym się kierowało Prezydium, podejmując swoją decyzję. Zaważył tu fakt przeniesienia Wojewódzkiego Magazynu Chemicznego Przeciwników do dawnej siedziby w Wieleniu, a wśród nich ob. Paszczyńska przecho- wywało swoje zboże. Dlatego Prezydium postanowiło umożliwić ob. Paszczyńskiej korzystanie właśnie ze stodoły, której użytkownikiem był m. in. ob. Łus? Wzięto tu przede wszystkim pod uwagę wielkość stodoły, zdolnej pomieścić zbiory dużego gospodarstwa, podczas gdy ob. Łus uprawia zaledwie 87 arów. W tej sytuacji wydaje się, że część stodoły, jaka pozostała do dyspozycji ob. Łusia, oraz obszerne pomieszczenie nad dwoma użytkownikami przez niego chlewikami, w zupełności wystarczą do przechowywania plonów zebranych z małego kawałka ziemi.

Prezydium zamierzając wydzielić część stodoły dla ob. Paszczyńskiej, prosiło jednocześnie, aby podczas komisyjnego podziału stodoły obecny był ktoś z rodziny ob. Łusia. W wyznaczonym jednak dniu wszyscy domownicy opuścili mieszkanie. Po półtoragodzinnym oczekiwaniu, komisja Prezydium MRN w obecności przedstawiciela M. O. utworzyła stodołę, sporządzając przy tym protokół konieczności zdjęcia kłódki.

Jak więc wynika z przytoczonych faktów, Prezydium MRN nie podejmowało decyzji w sposób pochopny. I niesłuszne są pretensje ob. Łusia.

Dlaczego o tej całej historii piszemy? Pragniemy, aby Czytelnicy wyrażali swoje wnioski: przed napisaniem listu do redakcji trzeba się dobrze zastanowić, czy słuszność rzeczywiście jest po naszej stronie i czy naszej sprawy nie można załatwić bez interwencji redakcji. Tego właśnie uczy sprawa ob. Łusia. (j)

Odpowiadamy Czytelnikom

K. Słobrowa, Wągrowiec. — Dyrekcja Szpitala po powtórnym przeanalizowaniu sprawy postanowiła Pana i ob. Konowalskiego powtórnie przyjąć do pracy z dniem 1. IX br. Przyjęci bedziecie w charakterze pracowników umysłowych (telefonistów), a warunki pracy pozostaną bez zmian. (2071 i 167)

Stały Czytelnik z Konar. — Wszystkich tych, którzy w czasie dożynek dopuścili się chuligańskich wystryków i zakłócili spokój, ukarało Kolegium Orzekające. (2158)

„Gnieźnianin”. — Wszystkie zarzuty skierowane pod adresem szpitala w Dziekanowie okazały się niesłuszne.

A. L., Krzyżkowo. — Ponieważ miesięczna pensja Pana wynosi ponad 1.200 zł, nie ma Pan prawa do bezpłatnej wyprawki niemowlęcia. Wyprawka taka może Pan nabyć jedynie po normalnej cenie. (2262)

PRZEKLETY SKARB

Hansgeorg, któremu również nie lepsze go nie przyszło na myśl, odpark: — Długośmy na to czekali.

— Słusznie.

— A teraz — chłopiec zdawał się tylko czekać, żeby móc postawić to pytanie. — Jak to będzie, zostaniesz tu?

Dantzke ukrył swoje zakłopotanie. — Macie tu dla mnie robotę?

— Ba! — wykrzyknął Hansgeorg, wymachując szeroko ręką. — Nawet nie wyobrażasz sobie, ile roboty!

— Przydałbyś się nam bardzo. Widziałeś nasze nowe domki przy drodze do ośrodka? — A gdy zapytany przytaknął. Hansgeorg zapewnił z ważną miną: — Budynki czekają tylko na to, aby je wreszcie wykończyć. Ale czy uwierzysz, z powiatu zniknęli wszyscy blacharze? A ty jesteś przecież blacharzem!

— Co też mówisz! — Dantzke udał poważne zainteresowanie. — Czyżby ich Rosjanie przepędzili na Sybir?

Hansgeorg myślał, że ojciec jego chce zażartować z plotek antyradyzieckich, toteż zaśmiał się również, potem powiedział, wpadając w gorączkowy nastrój: — To właśnie tak wygląda! W rzeczywistości rzemieślnicy, których oszczędziła wojna, blacharzy sobie pokatnie wśród naszych chłopów. Kroki Trudy na klatce schodowej przerwały tę kłopotliwą dla Dantzkego rozmowę.

Truda postawiła na stole miskę zupy fasolowej i wybiegła z powrotem do otwartych drzwi. — No, chodźże już — zawołała do sieni.

Dantzke zorientował się od razu, że to sympatia Hansgeorga. Spodobał mu się po- chlebny przydomek Trudy na określenie owej dziewczyny, szczupłej w biodrach, aczkolwiek masywnie zbudowanej, o inteligentnej twarzy. Kedzierzawe z natury włosy Anny błyszczały w skąpym świetle żarówki rdzawą poświatą.

Anna przyniosła na talerzyku dwie grubo posmarowane kromki chleba z masłem, które postawiła obok miski z jedzeniem.

— Z tej przysłała — mrugał porozumiewawczo w stronę męża. Truda dawała

tym samym do poznania synowi, aby ocenił ofiarę dziewczyny.

— Dziękuję — mruknął chłopiec, nie zwracając w dalszym ciągu uwagi na ofiarodawczynię.

Truda pchnęła dziewczynę ku Dantzke- mu. — To jest właśnie Anna. — Zwracając się zaś do niej, spróbowała zartobliwie naśladować swego syna: — Masz tu Anno naszego starego.

„Stary” podniósł się niezgrabnie i podał dziewczynie rękę.

— Cieszę się, że mogę poznać ojca Hansgeorga — powiedziała Anna z prostotą, spoglądając otwarcie w oczy Dantzkego.

Dantzke jeszcze raz uściślał jej rękę, potem usiadł. Jakąś ciepłą falą wtargnęła do jego serca, że oto, prócz syna, posiada i córkę, tak dawniej upragnioną drugie dziecko, o które musi się teraz dobrze zatroszczyć.

— Siadź sobie na łóżku — poprosiła Truda niezdecydowanie stojącą dziewczynę, do Dantzkego zaś powiedziała: — Anna jest przybrana córką Burscheita. Znał jej rodziców, którzy zginęli podczas wojny. — Po chwili nanysiu dodała: — Czy wiesz, ojczulku, jak August trafił do naszej Anny?

Dantzke chrząknął niezdecydowanie. Właściwie chciał nieponiwo, który się ośmielał nazywać matką po imieniu, udzielić nagany. Jednak jego autorytet nie wydał mu się dostatecznie silny. Odsuwając naganę na później, zażądał od żony, by opowiedziała wszystko.

— Skoro tak trzeba.

Do syna zwróciła minę, jak siostra, która skarży na brata, po czym tonem małej intrygantki opowiedziała, jak to w ubiegłym miesiącu Hansgeorg, schnąc z tęsknoty za Anną, przysłał tu wieczorem na motocyklu, wypożyczonym z eberswaldzkiej szkoły traktorzystów, — I w dodatku nie miał jeszcze prawa jazdy. Wyobraź to sobie, ojczulku!

Truda paplała dalej:

— Innego dnia nasz pan syn zagroził drogę patrolowi policyjnemu. Nie mogąc się naturalnie wylegitymować, wydał się policji Bóg wie jak podejrzanym, toteż zabiera mu się motor i gdyby August Burscheit, przy swoich stosunkach nie wyciągnął go z kozy, szkoła straciłaby motocykl a nasz łobuz siedziałby do dziś. A tak wykupił się pięćdziesięcioma markami kary, na którą złożyliśmy się w czworo. Co na to powiesz, ojczulku?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Koszykarki Bułgarii rozegrają w Poznaniu mecz z kadrą państwową

Jutro przyjeżdżają do Polski nieoficjalne reprezentacje Bułgarii mężczyzn i kobiet w koszykówce. Goście występujący pod nazwą „Lokomotiv” rozegrają w Polsce 6 spotkań. Pierwsze odbędzie się w najbliższą niedzielę w Warszawie. Przeciwnikiem koszykarzy jest reprezentacja ZS Kolarz, a koszykarek — reprezentacja Warszawy. 15 bm. drużyna męska spotka się w Szczecinie z reprezentacją AZS. Tego samego dnia Bułgarki rozegrają w Poznaniu na stadionie Stali im. 22 Lipca mecz z państwową kadrą naszych koszykarek. Rewanżowe spotkanie zespołów żeńskich wyznaczono na 19 bm. w Krakowie. Tego samego dnia dojdzie również w Krakowie do meczu między drużyną bułgarską, a mistrzem Polski — tamtejszą Gwardią.

Olimpiada szachowa

W I rundzie drużynowych mistrzostw świata w szachach uzyskano następujące wyniki: grupa I: ZSRR — Finlandia 4:0, Holandia — Islandia 2:1 (1 partia odłożona), Austria — Grecja 0,5:1,5. Grupa II: Argentyna — CSR 1:2 (1), Włochy — Bułgaria 0:2 (2), Kanada — Irlandia 2:0 (2). Grupa III: Szwecja — Związek Saary 4:0, Jugosławia — Francja 2:1 (1), Dania — Norwegia 1,5:0,5 (2). Grupa IV: Niemcy zach. — Luksemburg 4:0, Belgia — Anglia 2,5:1,5, Węgry — Kolumbia 2:0 (2).

Po raidzie uniwersalnym zespołowo prowadzi Unia

III motocyklowa eliminacja do mistrzostw okręgowych był raid uniwersalny, rozegrany na trasie 130 km.

W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: 125 cm: 1) Henryk Frolow (Gwardia), 2) Zygmunt Wencelwicz (Stal); 250 cm: 1) Grzegorz Galusik (Ogniwo), 2) Bronisław Szubczyński (Unia); 350 cm: 1) F. Szubczyński (Unia), 2) St. Marcinak (LZS); 500 cm: 1) J. Rutkowski (Start), 2) G. Bratała (Stal).

Motocykle z bocznymi wózkami: 1) Zygmunt Hamelka (Unia), 2) J. Grembowski (Stal).

Czwarta eliminacja odbędzie się 19 bm. w okolicach Szamotuł, a piątą w rejonie Gniezna. (p)

Próba, która może przynieść wiele dobrych wyników

Polska - NRD - Belgia trójmecz lekkoatletyczny w Krakowie

Jeszcze nie przebrzmiała echa wielkiej batalii sportowej starego kontynentu, jeszcze polski „świat lekkoatletyczny” żywo komentuje przebieg walk i wyniki uzyskane w V Lekkoatletycznych Mistrzostwach Europy w Bernie, a już w całej pełni trwają przygotowania do jednej z największych w Polsce tegorocznych imprez — lekkoatletycznego trójmecz Polska — NRD — Belgia. Trójmecz ten odbędzie się w najbliższą sobotę i niedzielę w Krakowie.

Już od wczoraj wszyscy nasi najlepsi zawodnicy i zawodniczki przebywają na zgrupowaniu treningowym w podwawelskim grodzie. Wśród kilkudziesięciu najlepszych znajdują się też i poznańscy lekkoatleci: sprinterka — Barbara Lerczak, sprinterzy Stawczyk i Baranowski oraz płotkarz Orywał i skoczek wzwyż — Skupny. A oto nazwiska pozostałych: kobiety — Jesionowska, Kusion, Ilwicka, Rychter, Pestka, Gabor, Bocian, Duńska, Zarzycka, Słowińska, Arndt, Toman, Konik-Klimajowa, Kozłowska, Królikowska, Kowalska, Ciachówna, Krauczyk i Majka-Dobrzycka. Mężczyźni: Goździalski, Kiszka, Schmidt, Swatowski, Sierek, Brabański, Makomaski, Zbikowski, Lewandowski, Potrzebowski, Witulski, Kubezyk, Kasprzycki, Płonka, Graj, Ożóg, Mańkowski, Chomiczewski, Ziółkowski, Górecki, Bugała, Kardaś, Z. Lewandowski, Mińkowski, Fabrykowski, Iwański, Ratajczak, Kropidłowski, Weinberg, Gizelewski, Chmielewski, Ważny, Adamczyk, Janiszewski, Łomowski, Krzyżanowski, Piątkowski, Andrzejczyk, Sidiło, Radziwonowicz, Waleczak, Rut, Cieplý i Niklas.

Spółród tej stawki Rada Tre-

nerów dokona ostatecznego wyboru składu reprezentacji.

Zapewne wielu zapaleńców lekkiej atletyki uderza w powyższym spisie brak naszego najlepszego biegacza — Chromika. W Krakowie zobaczymy go prawdopodobnie na stadionie, lecz... wśród widzów, oglądających na bieżniach, rzutniach i skoczniach zmagania lekkoatletów. Niestety, kontuzja, którą odniósł w Bernie, spowodowała przerwę w najlżejszych nawet treningach. Nie jest to co prawda kontuzja poważna, ale niemniej wystarczająca, by przekreślić myśl o jakimkolwiek starcie w bieżącym sezonie. A szkoda, bo właśnie w tym roku Chromik doszedł do swej „wielkiej formy” i czuł się na siłach, by w biegu na 3000 m z przeszkodami — jak sam twierdzi — zdobyć co najmniej srebrny medal. Obecnie przeprowadza on intensywną kurację pod troskliwą opieką doświadczonego lekarza sportowego dr. Sidorowicza.

Niedzielną i sobotnią trójmecz krakowski będzie poważnym egzaminem, zwłaszcza dla naszych średnio- i długodystansowców (postarają się o to Belgowie z Reiffem i Moensem na czele) oraz dla sprinterów (tu rolę surowych egzaminatorów odegrają Schroder, Stubnick i Jurewitz z NRD) przed występem w międzynarodowych mistrzostwach Rumunii, które odbędą się w Bukareszcie 25 i 26 bm.

Obok Polaków, w zawodach tych prawdopodobnie wezmą udział zespoły ZSRR, Węgier, Bułgarii, CSR oraz wielu czołowych lekkoatletów krajów Europy zachodniej.

W NIEDZIELNYM I WTORKOWYM NUMERZE „GŁOSU” ZAMIEŚCIMY SPRAWOZDANIA Z TRÓJMECZU W OPRACOWANIU NASZEGO SPECJALNEGO WYŚLANIKA. (mf)

Z szybkością 37 km/godz. jechali kolarze do Poznania

Próba - Unia pierwszy na mecie Więckowski nadal leaderem

Na stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu już od wczesnych godzin popołudniowych gromadzi się tłumnie miłośnicy sportu, wyczekujące na przybycie kolarzy — uczestników XI Wyścigu Dookoła Polski. Także wzdłuż ulic, którymi przebiegała trasa VIII etapu tego wyścigu, tysiące poznaniaków witało ambitnych sportowców.

Stosunkowo długi, bo prawie 200 km etap przejechali kolarze w dobrym czasie, jadąc przeciętnie z szybkością 37 km na godzinę.

Na trasie Zary-Poznań odważną ucieczkę zainicjował Wacław Wójcik z CWKS I, który też przez cały etap nadawał tempo swoim kolegom i wygrał lotny finisz pod Pniewami przed Wrzesińskim z Kolarz.

Jeszcze w odległości 20 km od Poznania Wójcik prowadził niezmordowanie czołową kolumnę zawodników. Za czołową, oddaloną o 5 min. jechała zwarta grupa 40 kolarzy.

Na stadion gorąco oklaskiwany wpadł pierwszy Edward Próba, 27-letni zawodnik Unii, który po Wyścigu Dookoła Warmii i Mazur po raz pierwszy uczestniczył w Wyścigu Dookoła Polski.

Zwycięzcą VIII etapu uzyskał czas 5:32,11 przed Wawrockim z Kolarz, Wrzesińskim, Czarneckim i Wójcikiem.

WYNIKI INDYWIDUALNE VIII ETAPU

1. Próba	5:32.11
2. Wawrocki	5:32.11
3. Wrzesiński	5:32.11
4. Czarnecki	5:32.11
5. Wójcik	5:32.14
6. Zdunek	5:32.14
7. Standke	5:32.18
8. Wozniak	5:32.21

Leaderem wyścigu pozostaje w dalszym ciągu Więckowski.

W czasie oczekiwania na kolarzy rozegrano dwa spotkania piłkarskie. Zawody trampkarzy Poznania i Szczecina zakończyły się wynikiem 2:2. W spotkaniu juniorów zwyciężyła reprezentacja Szczecina 1:0 (0:0).



FOT. — CAF
Na lotnisku Centralnego Aeroklubu ZSRR im. Czakłowa w Turynie odbyło się niedawno otwarcie Międzynarodowych Zawodów Modeli Latających. W zawodach biorą udział drużyny ZSRR, Bułgarii, Węgier, NRD, Rumunii, CSR i Polski. Na zdjęciu: wymiana proporzdków między kapitanami drużyn.

Rumunia — 18:2 Finlandia

Przed bułgarskim turniejem bokserów, w którym weźmie udział reprezentacja Rumunii odbyło się w Bukareszcie spotkanie pięściarzy Rumunii i Finlandii. Zwyciężyli Rumuni — 18:2. Jedyną zwycięstwo dla „kraju tysiąca jezior” uzyskał w wadze koguciej Sivenen nad Zlataru.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań
K-5-10903

Teatry

OPERA — g. 19
„Straszny dwór”
TEATR POLSKI — g. 19
„Żywy trup”
TEATR NOWY — g. 19
„Imieniny pana dyrektora”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta”
PAŃSTW. TEATR AKTORA I LALKI — g. 16.30 — „Kotek u parciuszka”
PAŃSTW. TEATR W GNIĘZNIE: Strzelno — „Śluby pańskie”
TEATR OBJAZDOWY Chelmia — g. 19
„Eugenia Grandet”
Gorzów — g. 19
„Grzech”

Kina

APOLLO — nieczynne
BALTYK — g. 14, 16, 18 i 20 „Zagubione dzieciństwo”
MUZA — g. 11 i 16 — „Dziubarski”, g. 18 i 20 „Tragiczny pościg”
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Preludium sławy”
WARTA — od 14-17 „W cyrku” (dokum.), g. 18 i 20 „Walka”
MINIATURA — g. 18 i 20 — „Przygoda na

CO•CDZIE•KIEDY

Morzu Czerwonym” (austr. — od lat 7)
PIAST — g. 18 i 20 — „Piątka z ulicy Bar-
LETNIE — g. 17 i 19
„Pomysłowy sprze-
dawca”
JUNAK — g. 15, 17 i 19
„Zagubione dzieci-
stwo”
KINO W PARKU IM. J. STALINA — g. 20
„Areny śmiały” — (radz. — od lat 7)
PUSZCZYKOWO — g. 17.30 i 19.30 „Lubow Jarowaja” (I część)
FOTOPLASTIKON — g. 10-22 rzeźby w Pałacu Luksembur-
skim

fuga z suity F.dur Haendla. Sonata b. moll i Ballada As-dur Chopina)

Odczyty

KLUB TPPR — g. 19
„Co władza ludowa dała wsi”

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.50, 12.04, 13.10, 14, 17.30 (P), 18.15 i 21.30

MUZYKA:

5.25, 5.40 (P), 6.15, 6.45, 7.15 i 8 — poranna, 12.10 — muzyka ludowa różnych narodów, 13.35 — koncert solistów, 14.30 — melodie filmowe, 15.20 koncert solistów, 16 (P) — muzycy wielko polscy — St. Wisłoczek, 16.40 (P) — pieśni śpiewa Ima Sumac, 17.40 (P) — rozryw-
kowa, 18.20 — z cyklu: arcydzieła muzyki fortepianowej

19.45 taneczna, 20.17 tydzień muz. bułgarskiej, 21 — gra organ. P. R. p. d. Jana Cajmera, 21.50 — muzyka, 22 — niemiecka muzyka operowa, 23 taneczna

Audyeje inne:

5.10 — dla wsi, 5.30 (P) — rozmowa Jana z Maciejem, 6.40 — dla wychowawców przedszkoli, 12.45 — dla wsi, 13 (P) — z mikrofonem przez wieś, 13.15 — „Opowieści babuni”, fragment pow., 14.05 — informacje, 14.10 — szkolna, 15.50 — przodujący ludzie miast i wsi o swojej pracy, 16.30 (P) — reportaż aktualny, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17.55 (P) — młodzieżowy teatrzyk zagadek, 18.50 — radiowy poradnik językowy w opr. prof. dr W. Doroszewskiego, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — aud. o książce Zofii Nałkowskiej pt. „Pisma wybrane”, 20.40 — reportaż literacki

Sport:

mości